



Jedna jest prawda wiecznie żywa:
PHILIPS RADIO świat zdobywa



Nr. 39 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Środa, 9 lutego 1938 r. Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

BLOKADA MAJORKI!

Brytyjskie i francuskie kontrtorpedowce okrążyły bazę powstańców łodzi podwodnych
Wstępstwa Włoch na rzecz wycofania ochotników z Hiszpanii

LONDYN, 8 2. (PAT.) Dzieńniki londyńskie rozpisują się szeroko o nowych możliwościach porozumienia brytyjsko-włoskiego. Spodziewane jest, że dziś lub jutro min. Eden odbędzie znowu rozmowę z ambasadorem Grandim.

Duże znaczenie przywiązuje się do niego także do piątkowego posiedzenia komitetu nieinterwencji, na którym min. Eden ma przedwoźnić.

O ile rozmowa min. Edena z amb. Grandim doprowadzi do uzgodnienia poglądów włosko-brytyjskich na sprawę wycofania ochotników, piątkowe posiedzenie może nabrać, zdaniem dzienników, wielkiego znaczenia. Prasa ujawnia, że plan przeprowadzenia całej akcji wycofania kosztować będzie 2 i pół miliona funtów szt., z czego na W. Brytanię, Francję, Włochy, Niemcy i Sowiety przypadnie w równych częściach 80 proc. całej tej sumy. Udział W. Brytanii wynosiłby więc 360 tys. funt. szt. i gabinet brytyjski wydatek ten już zatwierdził. Niektóre dzienniki przewidują, że w razie pomyślnego biegu rozmów włosko-brytyjskich, MUSSOLINI USIŁOWAĆ BĘDZIE UZYSKAĆ WIE-

LONDYN, 8 lutego. (PAT.) — Komentując zarządzenia francuskiej i brytyjskiej admiralacji w walce z korsarskimi łodziami podwodnymi „Daily Herald“ stwierdza, że MAJORKA, BAZA ŁODZI PODWODNYCH GEN. FRANCO, ZOSTAŁA UB. NOCY OKRĄŻONA PRZEZ KORDON BRWYJSKICH I FRANCUSKICH KONTRTORPEDOWCÓW, które skoncentrowane zostały w wykonaniu postanowień wzmocnienia patroli morskich w ramach układu w Nyon.

Rzeczoznawcy uważają, pisze dziennik, że ŁODZIE PODWODNE GEN. FRANCO NIE BĘDĄ W STANIE PRZERWAĆ SIĘ PRZEZ TEN KORDON i dotrzeć do szlaków, przeznaczonych dla żeglugi do portów hiszpańskich.

Niemcy atakują Anglię
 z powodu ostrego wystąpienia przeciwko generałowi Franco

BERLIN, 8 lutego. (PAT.) — Niemieckie koła polityczne zareagowały niezwykle ostro na ataki prasy angielskiej przeciwko gen. Franco.

O ile już wczoraj wywody ministra Edena określone zostały jako „nieuzasadnione“ o tyle ton dzisiejszej prasy angielskiej określa tu jako „PROWOKACJĘ W STOSUNKU DO NARODOWEJ HISPANII“.

Uderzająca jest gorąca obrona generała Franco i równoczesna ostrość, z jaką komentarze prasy niemieckiej atakują politykę W. Brytanii w stosunku do gen. Franco.

Wujących się możliwościach porozumienia angielsko-włoskiego. Jak się okazuje rozmowy, które minister Eden odbył w piątek i sobotę z amb. Grandim, a których punktem wyjścia była zgoda rządu włoskiego na obustronne zarządzenie przeciwko korsarstwu łodzi podwodnych na morzu Śródziemnym, doprowadziły do zbliżenia różniczek co do poglądów W. Brytanii i Włoch na temat wycofania obcych ochotników z Hiszpanii.

Jak wiadomo przyznał gen. Franco prawo komatanta uzależnione zostało przez wszystkie państwa, biorące udział w układzie o nieinterwencji, od dostatecznych postępów akcji wycofywania ochotników.

W czasie konferencji brukselskiej Eden, Delbos i Litwinow zgodzili się, że za dostateczny

postęp będzie uznany stan rzeczy, gdy 75 procent ochotników zostanie wycofanych.

Ze strony włoskiej w ciągu licznych posiedzeń podkomitetu nieinterwencji kilkakrotnie stanowczo protestowano przeciw 75 procentom i wysuwano pierwotnie postulat, aby gen. Franco przyznać prawo komatanta z chwilą, gdy z obu stron zostanie wycofane 3 tysiące ochotników.

W ostatnich rozmowach min. Edena z amb. Grandim ambasador włoski oświadczył miał, że byłoby celowe, aby porozumienie w sprawach hiszpańskich, zachodzące między Wielką Brytanią a Włochami nie było rozstrzygane w łonie podkomitetu nieinterwencji, gdzie staje się o no tematem przetargów politycznych rozmaitych mocarstw, posiadających zupełnie inne cele aniżeli W. Brytania i Włochy. Minister Eden już w piątek proponuje tę zaakceptował.

Lord Plymouth wysłuchując dziś punktów widzenia poszczególnych państw na tę sprawę, ustalił, że rząd włoski wysuwa 50 procent wycofanych ochotników jako dostateczną liczbę dla stwierdzenia znacznego postępu w akcji wycofywania celem u-

(Dokończenie na str. 3).

KSZA POZYCZKE W CITY LONDYŃSKIEJ.

LONDYN, 8 2. (PAT.) Przedwoźniacy komitetu nieinterwencji lord Plymouth odbył po kolei rozmowy z ambasadorami: włoskim Grandim, francuskim Corbinem i sowieckim Majskim. Rozmowy te były poprzedzone przez naradę min. Edena z ambasadorem Corbinem, w toku której min. Eden poinformował go o ZARYSO-

WUJĄCYCH SIĘ MOŻLIWOŚCIACH POROZUMIENIA ANGIELSKO - WŁOSKIEGO.

Jak się okazuje rozmowy, które minister Eden odbył w piątek i sobotę z amb. Grandim, a których punktem wyjścia była zgoda rządu włoskiego na obustronne zarządzenie przeciwko korsarstwu łodzi podwodnych na morzu Śródziemnym, doprowadziły do zbliżenia różniczek co do poglądów W. Brytanii i Włoch na temat wycofania obcych ochotników z Hiszpanii.

nie i Włoch na temat wycofywania obcych ochotników z Hiszpanii.

Jak wiadomo przyznał gen. Franco prawo komatanta uzależnione zostało przez wszystkie państwa, biorące udział w układzie o nieinterwencji, od dostatecznych postępów akcji wycofywania ochotników.

W czasie konferencji brukselskiej Eden, Delbos i Litwinow zgodzili się, że za dostateczny

Katastrofa sterowca sowieckiego

Z.S.R.R. V-6 przeznaczony do ewakuacji ekspedycji Papancewa rozbił się o wierzchołek góry 13 osób poniosło śmierć. — 3 osoby odniosły rany

MOSKWA, 8 2. (PAT.) W okolicy Kandalaksza — 277 km. na południowy zachód od Murmańska — rozbił się sterowiec „Z. S. R. R. V-6“, odbywający lot treningowy na trasie Moskwa — Murmańsk — Moskwa pod dowództwem Gudawancewa.

Wynik tego lotu miał zadecydować o wysłaniu sterowca dla ewakuacji zagrożonej ekspedycji Polarnej Papancewa. Z dotychczasowych doniesień wynika, że sterowiec wskutek złych warunków atmosferycz-

nych i słabej widzialności uderzył o wierzchołek góry.

Z 19 osób, stanowiących załogę sterowca 13 poniosło śmierć, 3 osoby zostały lekko ranne, 3 wyszły z katastrofy bez szwanku.

Według komunikatów oficjalnych, motory pracowały podczas całego lotu bez zarzutu. Był to największy sterowiec rosyjski, długości 106 metrów i pojemności 19,000 metrów kubicznych, zbudowany w r. 1934.

MOSKWA, 8 2. (PAT.) Z lotu sterowca „Z. S. R. R. — V-6“

wzdłuż trasy Moskwa — Murmańsk zanotowano następujące radiogramy Gudawancewa i obserwatorów z ziemi: 6 lutego o godz. 18 min. 56 stwierdzono, że sterowiec leci nad stacją Zemezuznaja w 39 klm. od Kandalaksza.

Po nadaniu tej wiadomości radiostacja sterowca zamilkła i nie odpowiadała na sygnały liczących radiostacji z ziemi.

Sterowiec zbliżał się do Kandalaksza w czasie, gdy padały gęste śniegi utrudniając widzenie.

Około 20-ej godz. zaczęły na pływać alarmujące wieści od ludności, która obserwowała lot sterowca. O godz. 19 około stacji Bieleje Morie, w 19 klm. od Kandalaksza obserwatorzy usłyszeli kilka silnych huków, po których nie mogli uchwycić szumu silnika sterowca, który skrył się z pola widzenia.

Niezwłocznie w okolice przypuszczalnej katastrofy wysłano ekspedycję na reniferach i narciach. W tym samym czasie prowadzono dalej poszukiwania przy pomocy radiostacji. Próby

te nie dały wyników. O świcie 7 lutego jedna z ekspedycji ratowniczych stwierdziła, że sterowiec „Z. S. R. R. — V-6“ uległ katastrofie w odległości 18 klm. na zachód od stacji Bieleje Morie.

W katastrofie zginęli: pierwszy dowódca sterowca Gudawancew, drugi dowódca Papancew, pierwszy oficer Demin, drugi oficer Laguzow, trzeci oficer Kulagin, pierwszy nawigator Tieland i 7 dalszych członków załogi.

Blokada Majorki!

(Dokończenie).

dzielenia gen. Franco prawa kombatanta.

Rząd sowiecki pozostaje przy uzgodnionej w swoim czasie w Brukseli liczbie 75 procent, zaś rząd francuski wysuwa 65 proc. Spodziewać się należy, że w toku jutrzejszej rozmowy ministra Edena z ambasadorem Grandim, minister brytyjski wysunie 60% jako kompromis pomiędzy W. Brytanią a Francją z jednej strony, a Włochami względnie z Niemcami z drugiej.

Nieprzejednane stanowisko Sowietów stwarza trudności, których pokonanie będzie zapewne dość trudne. Z tego też powodu należy oczekiwać, że wyznaczone na piątek posiedzenie podkomitetu nieinterwencji zostanie odłożone do przyszłego tygodnia w nadziei, że w ciągu tych kilku dni rządowi wielkich mocarstw uda się przełamać opór Sowietów.

Zgon ks. Mikołaja

ATENY, 8.2. (PAT) — Dziś rano zmarł ks. Mikołaj, ojciec księżnej Kentu i stryj króla greckiego Jerzego.

*

Zmarły dziś ks. Mikołaj grecki trodził się w Atenach 22 stycznia 1872 r. Był on synem greckiego króla Jerzego I i bratem króla Konstantyna I. Panujący obecnie król Jerzy II jest jego bratankiem. W roku 1902 poślubił ks. Mikołaj Helenę, córkę wielkiego księcia rosyjskiego Włodzimierza. Z małżeństwa tego urodziły się trzy córki, z których jedna ks. Olga poślubiła ks. Pawła, regenta Jugosławii, druga zaś ks. Marina wyszła zamąż za Jerzego księcia Kentu.

Dom Mickiewicza ma być zburzony

RYGA, 8.2. (PAT) — Donoszą z Kowna, że magistrat Kowna postanowił zburzyć domek, w którym w r. 1819 mieszkał Adam Mickiewicz i na miejsce tego domu wznieść budynek konserwatorium muzycznego.

Zorza polarna

ma się ukazać 22 b. m.

Na podstawie obliczeń astronomów angielskich wspaniałe widoko zorki polarnej pojawi się jeszcze raz nad całą Europą w dniu 22 b. m.

To samo twierdzenie wyraża sławne obserwatorium astronomiczne w Treptow, pod Berlinem.

We wtorek więc, 22 b. m. będzie my mieli znów sposobność podziwiać to rzadkie u nas zjawisko zorki polarnej.

Czy zapowiedziana zorza obfitewać będzie w równie wspaniałe efekty świetlne, jak ostatnia, nie wiadomo

Ż. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53).

Staraniem sekcji wycieczkowej odbędą się następujące wycieczki: Sobota o godz. 10.30 i o godz. 16.30 na wystawę radiową. Zapisy wyłącznie w sekretariacie t-wa do piątku wiecz.

W niedzielę wycieczka turystyczna do Łagiewnik. Zbiórka o godz. 9-ej rano w lokalu t-wa.

Kurs kartografii i terenoznawstwa rozpoczyna się we wtorek o godz. 20.45.

W piątek — odczyt, Art. malarz p. W. Wital wygłosi w piątek wiecz. odczyt n. t. „Tradycja — podstawa rozwoju kultury”.

Towarzyski raut Ż. T. K. odbędzie się w sobotę o godz. 22-ej we własnym lokalu.

Gimnastyka narciarska odbywa się we wtorki o 21-ej.

Sekretariat przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na obóz w Zakopanem.

SEJM NIE KWAPI SIĘ

do zmiany obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W potwierdzeniu podanej przez nas wczoraj sensacyjnej wiadomości o wycofaniu projektu zmiany ordynacji wyborczej przez pos. Duchę w dniu wczorajszym pos. Duchę złożył dziennikarzom następujące oświadczenie:

„Ulegając sugestiom moich wyborców, którzy na wszystkich zebraniach sprawozdawczych domagali się zmiany ordynacji wyborczej, postanowiłem po porozumieniu się z moim kolegą pos. Jędrzejkiem i kilkoma posłami krakowskiej grupy regionalnej na własną rękę opracować projekt nowej ordynacji wyborczej do sejmu i senatu. Projekt został ostatecznie ustalony i zredagowany dn. 22 stycznia i miał być zgłoszony do łaski marszałkowskiej

dn. 1 lutego. Pragnąc zapewnić projektowi szansę przejścia, rozpocząłem rozmowy z wieloma kolegami różnych grup regionalnych, nabrałem przekonania, że sprawa zmiany ordynacji wyborczej nie leży w sferze zainteresowań sejmu i że żaden projekt zmiany obecnie obowiązującej ordynacji nie ma najmniejszych szans przejścia w parlamencie. Ponieważ wnoszenie projektu w tych warunkach miałyby jedynie charakter demonstracji bez żadnych praktycznych skutków, zrezygnowałem dobrowolnie z wniesienia go w tej sesji do łaski marszałkowskiej, z tym jednakże, że projekt jest do dyspozycji sejmu i może być w każdej chwili samodzielnie lub razem z innymi projektami zgłoszony jako wniosek poselski, o ile sejm nabierze przekonania, że sprawa ta nabrała aktualności”.

Deklaracja, złożona przez pos. Duchę, wywołała w kołach politycznych ogromne wrażenie, potwierdzające postawioną przez nas wczoraj tezę, że pierwsza możliwość dyskusji w izbie o zmianie ordynacji wyborczej została utracona... Według oświadczenia pos. Duchę stało się to zgodnie z opinią większości obecnych posłów i senatorów

Według projektu pos. Duchę — o którym obszernie pisaliśmy — liczba posłów do sejmu miałaby wynosić 320 zamiast 208 obecnych, z tego 294 wybranych w 98 okręgach, a 26 z listy państwowej. W każdym okręgu 3 mandaty. Oprócz komisji okręgowych i obwodowych, działałaby główna komisja wyborcza, która dzieliłaby mandaty z listy państwowej. Główna komisja wyborcza składa się z generalnego komisarza wyborczego

i 8 członków, wyznaczonych przez marszałka ustępującego sejmu. Kolegia okręgowe, które układają listy kandydatów na posłów, mają być wybierane przez powszechne wybory. W każdym obwodzie 3 delegatów do kolegium. Projekt przewiduje więc jakgdyby dwustopniowe wybory.

Ordynacja wyborcza do senatu przewiduje wybór 80 senatorów i nominację 40 senatorów przez p. Prezydenta. Czynne prawo wyborcze do senatu przysługiwałoby po ukończeniu lat 30 każdemu posiadającemu prawo wyborcze do sejmu. Oprócz tego obywatele mają głosy dodatkowe za zasługi wojenne niepodległościowe, obywatelskie, zaufanie obywateli, sprawowanie funkcji publicznych, wykształcenie, odbycie wojny za Polskę i odbycie służby wojskowej.

Sukces myśliwski regenta Węgier

Koniec reprezentacyjnego polowania w Białowieży

BIAŁOWIEŻA, 8.II (PAT) — Drugi dzień polowania reprezentacyjnego w Puszczy Białowieżskiej z udziałem J. W. regenta Węgier Horthy'ego, p. Prezydenta R. P. i p. Ettela Horthy'ego,

gen. Schally, gen. Sosnkowskiego, posła węgierskiego w Warszawie de Hory, posła R. P. w Budapeszcie Orłowskiego, szefa protokołu dyplomatycznego Romana, ministra Lępkowskiego,

dyrektora lasów państwowych Nejmana i in. odbył się przy doskonałych warunkach atmosferycznych.

J. W. regent Węgier Horthy odniósł dziś duże sukcesy my-

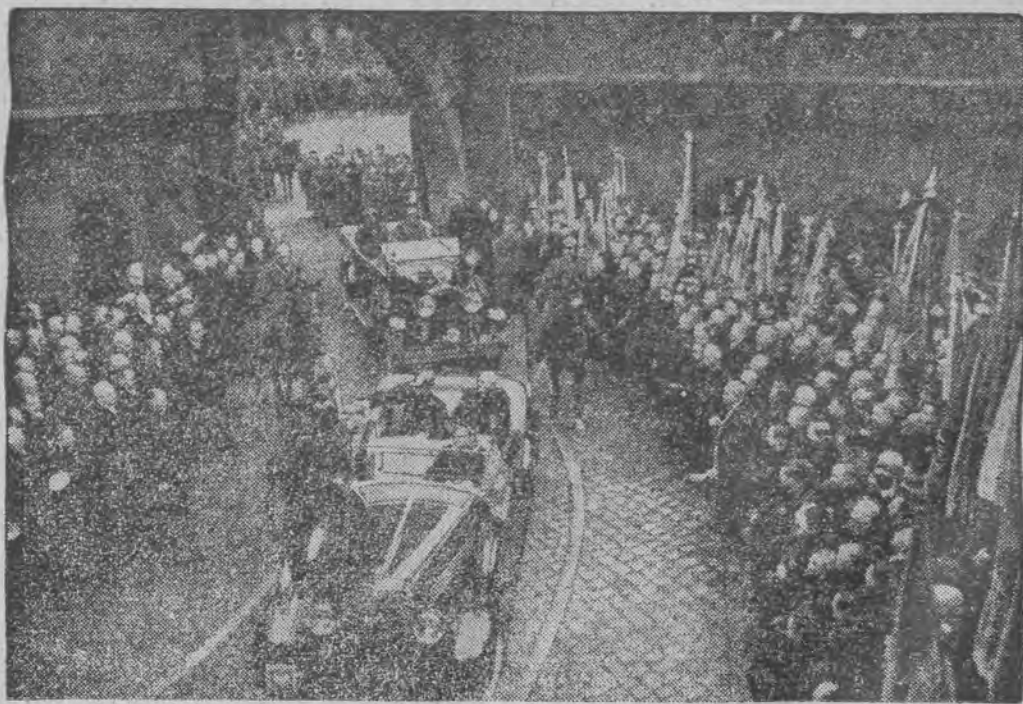
śliwskie.

Od jego strzałów padły dwa dziki i jeden ryś. Syn regenta Węgier p. Ettl Horthy zastrzelił wspaniałego rysia. Również zastrzelił rysia minister Orłowski. Sygnał trąbki myśliwskiej o godzinie 17-ej obwieścił myśliwym koniec polowania, po czym dostojni goście udali się samochodami do pałacu p. Prezydenta R. P.

Po zakończeniu polowania wozy z ubitą zwierzyną dowiozły ją przed pałac p. Prezydenta. Tu na specjalnych wieżakach, przybranych bogato zielenią, gajami i służbą leśną wywiesili trofea myśliwskie dwudniowego polowania reprezentacyjnego w Puszczy Białowieżskiej.

Następnie do pałacu Prezydenta R. P. podchodzi inspektor Dubrawski, który prowadził polowanie i melduje: „Panie Prezydencie, kierownik oddziału łowieckiego Dubrawski, ma zaszczyt zameldować panu Prezydentowi, że w wyniku dwudniowego polowania w kniejach puszczy Białowieżskiej ubito 49 dzików, 2 rysie, 1 wilk. Ogółem oddano 234 strzały”.

W czasie oglądania „rozkładu zwierzyny” straż łowiecka gra bez przerwy na trąbkach myśliwskie sygnały: „Na śmierć odyńca”, „Na śmierć rysia” i „Na śmierć wilka”.



REGENT HORTHY I PREZYDENT MOŚCICKI wjeżdżają na dziedziniec Wawelu, gdzie dostojny gość złożył wieńce na grobach Marszałka Piłsudskiego i króla Stefana Batorego.

„Czystka” w armii niemieckiej

poprzedzona była reprimendą, udzieloną generalicji przez Hitlera

BERLIN, 8.2. (Tel. wł.) — „Czystka” w armii niemieckiej odbyła się po „reprimendzie”, jaką generalicji niemieckiej udzielił w dniu 5 lutego kanclerz Hitler. Zawezwał on w tym dniu do gmachu urzędu kanclerskiego dowódców 14 korpusów i 36 dywizji, którym wypalił, że nie życzy sobie, aby generałowie mieszały się do polityki. Armia musi słuchać rozkazów i wypełniać jego rozkazy. Od polityki są ministrowie, odpowiedzialni przed kanclerzem. On, jako kanclerz i wódz narodu niemieckiego, nigdy nie dopuści, aby armia roz-

kładala się przez własne polityczne.

BERLIN, 8.2. (PAT) — Szef prasowy Rzeszy Dietrich wyjechał do Berchtesgaden do kanclerza Rzeszy. Jak wiadomo, udał się już tam razem z kanclerzem minister spr. zagr. von Ribbentrop.

Papież nie chce spotkać się z Hitlerem

LONDYN, 8.2. (Tel. wł.) — Jak donosi włoski korespondent „Daily Mail” Ojciec św. postanowił wyje-

chać z Rzymu w maju, t. j. podczas projektowanej wizyty kanclerza Hitlera. Podobno czynione są próby pogodzenia papieża z kanclerzem Niemiec, lecz jak dotąd bezskuteczne.

Według oficjalnych źródeł nieobecność papieża podczas wizyty Hitlera nie ma nic wspólnego z jego stosunkami z Trzecią Rzeszą. Przyboczni lekarze papieża są jakoby zdania, że pobyt w Rzymie wczesną wiosną może wpłynąć ujemnie na zdrowie papieża.

POMI

Po powrocie z Paryża
wznowiła przyjęcia

Piotrkowska 121

Od 2—7 po poł. Tel. 155-55

Wybielają „wodza” świadkowie obrony

LWÓW, 8.2. (Tel. wł.). — Wczoraj w procesie Doboszyńskiego zeznawali świadkowie obrony z Anny Hallerówną na czele. Wszyscy wczoraj przesłuchani świadkowie starali się wybielić oskarżonego.

Belgijski Wiedemann ma na sumieniu śmierć kilku osób

ANTWERPIA, 8.2. (PAT) — Policja aresztowała niejakiego Edwarda Bru, lat 25, który wystrzelił z rewolweru zamordował 21-letnią służącą Julię de Kampner, a zwłoki jej zakopał w polu pod miastem. Jak się okazało, Bru zamordował w Sandawii właścicielkę szynku Bertę Petit. Ubranie jej znaleziono w mieszkaniu aresztowanego, a biżuterię znaleziono w pewnym banku, gdzie zastawił ją Bru. Żona jego, również aresztowana, nosiła pierścionek zrabowany Petit'ównie. Policja przypuszcza, iż Bru dokonał jeszcze jednego morderstwa na osobie pewnej dziewczyny z Brukseli.

Włamanie do bóżnicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj niewykręci sprawy do konali włamania do bóżnicy przy ul. Garwolińskiej 7. Po splądrowaniu domu modlitwy i rozbiciu szafy sprawcy zrabowali trzy cenne rodaje i z łupem zbiegli.

Katastrofa kolejowa 8 trupów — 21 rannych

BUENOS AIRES, 8.2. (PAT) — Według otrzymanych tu wiadomości z Medellin, Kolumbii, pociąg pasażersko-towarowy, jadący z Puerto Berrio de Medellin, wykołait się w pobliżu stacji kolejowej Cabanas, wskutek zanadto szybkiej jazdy na gwałtownym skręcie. W wypadku zginęło 8 pasażerów a 21 zostało ciężko rannych.

Emerytury dla robotników Granica wieku ma być przesunięta z 65 na 55 lat

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: W związku z projektem reformy ubezpieczeń społecznych związki zawodowe robotnicze przedstawiły ministerstwu opieki społecznej projekt rozszerzenia ubezpieczeń emerytalnych dla robotników. Projekt zmierza do przesunięcia granicy wieku, uprawniającego do emerytury z 65 na 55

Protesty izb adwokackich przeciwko zatwierdzeniu wyborów do samorządu palestry

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Na środę, 9 b. m., zwołano specjalne posiedzenie komisji naczelnej rady adwokackiej dla rozważenia projektów reformy

Kontrola ideologiczna ma być wprowadzona w Japonii

TOKIO, 8.2. (PAT). W odpowiedzi na pytanie, zadane w izbie, czy rząd zamierza wprowadzić w Japonii system totalny, obowiązujący w Niemczech i we Włoszech, minister spraw

Królewska para Anglii odwiedzi prezydenta Lebruna

LONDYN, 8.2. (PAT) — Według komunikatu rządowego, król i królowa złożą wizyte oficjalną prezydentowi Lebrun w Paryżu. Wizyta angielskiej pary królewskiej we Francji trwać będzie od 28 czerwca

Butenko porwany czy zamordowany? Tajemnicze zaginięcie dyplomaty sowieckiego w Bukareszcie

BUKARESZT, 8 lutego (PAT). Charge d'affaires ZSSR, Teodor Butenko zaginał w zagadkowych okolicznościach. Przypuszczalnie stał się on ofiarą zamachu. Butenko, który od czasu niedawnego odwołania posła Ostrowskiego, kieruje sprawami poselstwa ZSSR. w Bukareszcie, opuścił poselstwo w niedzielę wieczorem około godz. 20 by samochodem udać się do swego mieszkania. Szofer poselstwa zapewnia, że wysadził Butenkę przed domem i zczekał, aż dyplomata zamknął za sobą drzwi.

Od tej chwili brak o Butenku wiadomości. Służąca Butenki — rumunka, zapewnia, że położyła się spać o godz. 23-ej i że Butenko do tego czasu nie wrócił. W poniedziałek rano była bardzo zdziwiona widząc, że Butenko nie nocował w domu. W godzinach przedpołudniowych w poselstwie zaczęto się niepokoić i sekretarz udał się do mieszkania Butenki. W mieszkaniu panował zupełny porządek, lecz na schodach znaleziono wiele podejrzanych plam podobnych do świeżo wywabia-

nych plam krwi. Sekretarz zawiadomił niezwłocznie policję, poszukiwania nie dały jednak dotychczas rezultatów. W poselstwie Z.S.S.R. są przekonani, że Butenko został porwany, lub nawet zamordowany. — Butenko przybył do Bukaresztu z Moskwy przed dwoma miesiącami i zamieszkał w czteropokojowym apartamencie przy cichej ulicy w pobliżu poselstwa. Dom składa się z 6 apartamentów. Cztery są zajęte przez funkcjonariuszów sowieckiego

poselstwa, jeden zajmuje właściciel kamienicy, jeden — małżeństwo rumuńskie. Butenko ma 37 lat. Jego żona pozostała z dzieckiem w Moskwie i miała wkrótce przyjechać do Bukaresztu. BUKARESZT, 8.II. (PAT.) — Agencja Rador donosi: Rząd wydał władzom sądowym i policji zarządzenie prowadzenia jaknajenergiczniejszego śledztwa w sprawie zaginięcia charge d'affaires poselstwa Z. S. S. R. w Bukareszcie Butenki.

Kąpiel w słonej wodzie Przygoda niemieckich turystów w jeziorze kopalni w Wieliczce

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Słonej kąpeli zasnali zagraniczni goście, uczestnicy wycieczki turystycznej, przybyłej do Wieliczki w celu zwiedzenia kopalni. Wycieczka składała się z dyrektorów kolei niemieckich z wiceministrem Kleinmanem na czele.

Gości spotkała przykra przygoda podczas zwiedzania kopalni w komorze Józefa Piłsudskiego. Znajdując się tam sztuczne jezioro, przez które przewozi się publiczność promem na drugą stronę. Pierwsza grupa wycieczki, złożona z 20 osób, została szczęśliwie przeniekana na drugi brzeg. Po zostali goście, w liczbie 28 osób, wsiadli do promu, który przeciążony zaczął szybko zanurzać się w wodzie. Niebawem woda zaczęła sięgać pasażerom po kolana.

Na promie wynikła panika, tym bardziej, że w wycieczce brały udział również i kobiety. O zderwio

waniu, jakie wynikło, najlepiej może świadczyć fakt, że sztygar towarzyszący wycieczce mimowolnie podpalił jednemu z dygnitarzy niemieckich ubranie. Dygnitarz zanurzył się w słonej wodzie i w ten sposób uniknął smutnych następstw. Próbowano ratować tonących w

ten sposób, że zarzucono linę z brzegu, aby dociągnąć prom. Niestety, załamała się zbutwiała bariera. Nie było innej rady — wycieczkowicze musieli dobrać pas w wodzie do drugiego brzegu.

Wybuch dynamitu w kopalni złota

BUENOS AIRES, 8.2. (PAT) — W kopalni złota w Andacollo w Chili nastąpił gwałtowny wybuch dynamitu, wskutek czego zawałiła się część kopalni, przy czym sześciu górników zginęło na miejscu a pięciu odniosło ciężkie rany.

„Żelazna Gwardia” w opozycji Partia wycofała się z propagandy wyborczej

BUKARESZT, 8.2. (PAT) — Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie senatu ruchu b. „Żelaznej gwardii” pod przewodnictwem Cătreanu. W posiedzeniu wzięli udział najstarsi wiekiem członkowie ruchu w liczbie około 50 oraz szef partii „Wszystko dla kraju” inż. Clime.

Senat ruchu postanowił wycofać się z propagandy wyborczej. Tym samym zawieszono wszelką działalność propagandową jak zebrań, rozlepanie itd. Listy jednak nie zostały wycofane. Komunikat wydany po posiedzeniu zaznacza, iż wszyscy, którzy chcą głosować za partią „Wszystko dla kraju”

20 dni małżeństwa Najukochańsza żona jawańskiego sultana

Dwa lata temu „Miss Rosja” została jednomyślnie wybrana w Paryżu ARIADNA GEDEONOWA. Od chwili ukazania się jej przed jury wiadome było, że wybór bezapelacyjnie padnie na nią. Jest to ciemnowłosa, śliczna kobieta o typowej rosyjskiej twarzy i melancholijnych oczach. Na premierach i balach wzbudzała zachwyty urodą, zawsze otoczona głošnymi nazwiskami, wśród których stale powtarzały się dwa: MAURICE DEKOBRA i VAN DONGEN.

W listopadzie ub. roku Ariadna Gedeonowa wyszła za mąż za PIOTRA PATHE, syna magnata filmowego we Francji. — Wynajęto piękny dom. Jakkolwiek rodzina Pathe kategorycznie sprzeciwiała się małżeństwu, młoda zakochana para liczyła na to, że czas wszystko zmieni. Tymczasem stało się inaczej. W trzy tygodnie zaledwie po ślubie, podczas wielkiego przyjęcia u. p. Pathe, młody małżonek nagle zniknął i... nie powró

cił. „Miss Rosja” zaniepokojona szukała go przez całą noc po szpitalach i komisariatach. Piotr Pathe zniknął bez śladu. Dopiero po kilku dniach zagadka się wyjaśniła. Z Monte Carlo nadszedł list, w którym młody małżonek oświadczył, że rozczarował się do małżeństwa i udaje się w podróż naokoło świata. Miodowy miesiąc pięknej rosjanki trwał zaledwie 20 dni. Rozpoczął się skomplikowany proces. Pani Pathe otrzymała półtora tysiąca franków miesięcznie i zmuszona będzie opuścić swój piękny dom, który wynajęto na imię matki małżonka.

Ariadna Gedeonowa - Pathe oświadczyła jednak, że ubóstwa swego męża i rozvodu mu nigdy nie udzieli. Rosyjska uciekinierka, piękna NADIA WŁASOWA, spotkała się w St. Moritz z sultanem Jaw-Pakoe. Upadła na ślizgaw

ce, sultan pomógł jej wstać i wszczął z nią rozmowę. W trzy dni później zjawił się u jej matki prosząc o rękę młodej dziewczyny. Pani Własowa odmówiła kategorycznie władcy 15 milionów ludzi i zawiązała córkę do domu do Mediolanu. Zakochany sultan jednak nie ustąpił i wszczął kroki u holenderskiego rządu o pozwolenie na ślub. Królowa Wilhelmina pozwolenia nie udzieliła, motywując odmowę tym, że biała kobieta nie jest odpowiednią żoną dla jawańskiego sultana. Władca Jawy oświadczył, że zrzeknie się tronu. Wtedy powiedział mu, że europejka nie może być jedną z wielu żon w haremie. Zakochany sultan zgodził się na jednożenstwo i rozpuszczenie swego haremu.

Własowa czeka w Mediolanie na decyzję królowej Wilhelminy. Sultań wciąż jeszcze ma nadzieję, że uda mu się uzyskać pozwolenie na poślubienie pięknej rosjanki.



Wielkie wydarzenia polityczne w Rzeszy następowały dotąd zawsze w sobotę. Ogłoszenie doniosłych zmian w kierownictwie armii i polityki zagranicznej w piątek, wywołało więc pewne zdziwienie. Podobno decyzję kanclerza miały być i tym razem ogłoszone w sobotę, ale zostały przyspieszone o 24 godziny ze względu na doroczny bal prasy, który odbywał się w tym dniu, a który stanowi w Berlinie główne wydarzenie towarzyskiego sezonu.

*

W Moskwie opublikowano oficjalną statystykę ostatnich wyborów sowieckich. Przedstawia się ona, jak następuje:

- Stalinowcy — 52 proc.
- Zwolennicy Stalina — 10 proc.
- Stalinofili — 15 proc.
- Grupa Stalina — 23 proc.
- Zgadza się! — równo 100 proc.

*

Na bal kostiumowy w Berlinie przychodzi jakaś młoda kobieta, której cały strój stanowi niewielki listek figowy. Dyżurujący przy wejściu policjant aresztuje ją pod zarzutem obrazu moralności. — Ależ to jest bardzo patriotyczny kostium — protestuje dama. — Jestem przebrana za samowystarczalność gospodarczą...

*

Korespondent paryski zadał dziennikarzom japońskim jedno i to samo pytanie: — Poco przyszedłeś do Chin walczyć z chińczykami? Oto dziesięć różnych odpowiedzi na to jedno pytanie:

- 1) Bo taka jest wola naszego cesarza.
- 2) Bo chińczycy naruszyli traktat, jaki z nami zawarli.
- 3) Nie wiem.
- 4) Bo pulk, do którego należę, przyszedł do Chin.
- 5) Bo Japonia ma zbyt wiele mieszkańców!
- 6) Nie wiem!
- 7) Bo chińczycy na nas napadli.
- 8) Bo cesarz nam rozkazał.
- 9) Bo tego wymaga honor naszej ojczyzny.
- 10) Bo chcemy zrobić w Chinach porządek

„Sztuczne serce“ prof. Carrela Lindbergh szykuje się do „nieśmiertelności“...

Dr. Carrel, przyjaciel płk. Lindbergha, zamierzający, jak donosiliśmy, wieśmiertelnić sławego lotnika, ofiarowując mu „sztuczne serce“, pracuje nad swym wynalazkiem od roku 1912, t. j. od otrzymania nagrody Nobla. Dr. Alexis Carrel jest największym autorytetem w dziedzinie psychologii i chirurgii. Pracuje zawsze samotnie, w zupełnym odosobnieniu, a jego doświadczenia, przeprowadzane na organizmach zwierząt, którym zamienia poszczególny organ, wślwiły go w całym świecie lekarskim. W ub. roku dr. Carrel zaprosił do siebie (mieszkał wtedy w Bretonii) Lindbergha i opowiedział o swoim rewelacyjnym wynalazku, stworzeniu sztucznego serca.

Wynalazek ten można by określić jednym zdaniem: „Człowiek, którego krew jest utrzymywana w odpowiednim stanie, może żyć znacznie dłużej, niż zazwyczaj żyje, o ile zmęczone serce, będzie można zastąpić nowym“.

Dr. Carrel nie jest jeszcze w stanie określić dokładnie, jak długo człowiek z „nowym sercem“ będzie mógł żyć, ale jest pewny, że ilość tych lat będzie duża.

Dotąd robił doświadczenia na żabach, kurach, myszach, świnkach morskich i t. d. Wszystkie jego doświadczenia udały się, szczególnie dokonane na świnkach, których organizmy zbliżone są, jak wiadomo, do organizmów ludzkich. Świnki umierały, odżywały i żyją doskonale z nowymi sercami, w które zoopa trzymał je genialny amerykański uczonec.

Obecnie dr. Carrel ma lat 64. Wygląda jednak młodo, jest zaw

sze w doskonałym humorze i żaluje tylko, że nie będzie w stanie dokonać doświadczenia na samym sobie.

Od chwili wizyty płk. Lindbergha w ustroniu bretońskim dr. Carrela, sławny lotnik zmienił zupełnie tryb życia. Zauważono, że często pości, przestał grywać w golfa i udawać się na długie przechadzki pieszo. Płk. Lindbergh nie chce nikogo wtajemniczać w przyczyny zmiany trybu życia, ale ponieważ wiadomo, że dr. Carrel jest zwolennikiem częstych postów, istnieje możliwość, że Lindbergh już teraz przygotowuje się do „nieśmiertelności“.

Szczęśliwy ojciec



Ks. Bernard holenderski uśmiecha się do swej córeczki Beatryczy

Rolnicy za zniesienie uboju rytualnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: Organizacje rolnicze zgłosiły do sejmu poparcie na piśmie wniosku pos. Dudzińskiego o całkowite zniesienie w całym kraju uboju rytualnego.

Twój grosz na pomoc zimową to nie jałmużna — to obowiązek obywatelski.

Madame Chautemps przyjmuje Herbatka w pałacu Matignon — siedzibie premiera Francji

Paryż, w lutym.

Niezawsze zmieniające się twarze ministrów nadają swoje charakterystyczne piętno wytwornemu i bogato urządzone-emu pałacowi Matignon. Tym razem pociągały oczy wszystkich wspaniałe kapelusze i toalety, kosztowne futra i klejnoty dam, przesuwalających się po salach, przystrojonych mimozą i świecącymi magnoliami. Szerokie marmurowe schody, dyskretne oświetlone sale ze starymi obrazami, bajecznymi gobelinami, wysokimi lustrami i wspaniałymi portierami, stanowią znakomite ramy dla tego stylowego obrazu towarzyskiego.

To nie jest posiadzenie parlamentu; nie gospodarz nadaje dzisiaj ton. Przewodnictwo spoczywa tym razem w rękach uśmiejącej się energicznej pani domu; skupiła wokoło swojej osoby by wszystkich przyjaciół domu, których gościnnie podejmuje. Madame Chautemps podkreśla wyraźnie, że przyjęcie to ma cha

akter ściśle prywatny, i że chce teraz wyłącznie być gospodynią i przyjaciółką. Stara się, aby rozmowa, broń Boże, nie stoczyła się na polityczne tematy, zgrabnie skierowuje więc swoich gości do bogato zastawionego bufetu.

A mimo to, patrząc na wyniosłą postać tej kobiety, w skromnej czarnej sukni, z dyskretną broszką brylantową czuje się, że nie jest ona bierną i tylko reprezentatywną towarzyszką swojego eksponowanego męża. Jej żywe oczy, pod kasztanowymi włosami (trochę na skroniach szpakowały), widzą i obserwują dokładnie każdą wibrację życia politycznego, w którym bierze intensywny udział. W każdym pytaniu, które stawia, w każdej pełnej esprit odpowiedzi, obrazuje się właśnie ten jej żywy udział w pracy i dziele jej męża.

Obok ostrego profilu żony „prezident du Conseil“ rysuje się delikatna postać córki, która robi honory domu i pomaga matce w przyjmowaniu gości. Politycy i dyplomaci, piękne artystki i sławni uczeni biorą udział w tej herbatce, należą zresztą do stałych bywałców tych salonów.

Przy bufecie słyszy się polityczne i towarzyskie ploteczki. „Dzisiaj widzi się tu dużo nowych twarzy“. — „Zna pani tę damę w zeszłorocznej niebieskiej sukni? To żona nowego ministra“.

Spotyka się starych bywa-

łców paryskiego towarzystwa, ale także i nieśmiałych debiutantów, którzy niepewnie poruszają się po gładkim parkiecie konwersacji politycznej i łatwo tracą równowagę.

Elektryczność z powietrza Domy bezpłatnie oświetlone prądem emitowanym przez stacje radiowe

Sąd w Hamburgu wydał wyrok skazujący na kolonię 400 ogrodników, którzy oświetlali swoje domy bezpłatnie, chwytając fale, wysyłane przez stacje radiową w Hamburgu.

Sledztwo wykazało, że pomyślny członek kolonii, pouczony przez artykuł w jednym z czasopism, spróbował wykorzystać energię elektryczną emitowaną w powietrze przez stację radiową. Najpierw udało mu się zapalić lampkę kieszonkową, po tym lampę stołową i pokazał swoim sąsiadom, jak się urządza tę instalację. Z początku zarząd radia skłonny był uważać to za zabawkę, ale kiedy ilość użytkowników wzrosła, zarząd spostrzegł, że siła transmisji osłabła, wskutek tej bezpłatnej dostawy światła. Wobec tego skierował sprawę do sądu, twierdząc, że transmisja została osłabiona o blisko 5 kilowatów, zmniejszając o tę cyfrę energię hamburskiej stacji radiowej. Po nieważ produkcja 100 kilowatów kosztuje stację 250 tysięcy marek rocznie, radio poniosło

stratę 12 i pół tysiąca marek rocznie.

Proces ten sprawił sądowi pewien kłopot. Opinia rzeczoznawców ze strony skarżącego zarządu radia nie była zbyt przekonująca, bo, z wyjątkiem tego wypadku, nie wiele było do świadczeń w tej dziedzinie. W końcu sąd, aczkolwiek nabrął przekonania, że prąd musiał przechodzić z pola energii, wytworzonego przez stację radiową, orzekł, że nie może być zastosowana ustawa o kradzieży prądu ponieważ zasada, na której opiera się ustawa, jest użycie przewodnika, kabla.

Ogrodnicy jednak naruszyli prawo, które przewiduje cele dla których odbiór emisji radiowych jest dozwolony, a które nie wymienia oświetlenia domowego.

Trzej oskarżeni, reprezentujący kolonię, ukarani zostali grzywną tylko 10 marek każdy i otrzymali przestrożę, że w przyszłości takie przekroczenia będą ich drożej kosztowały.

CASINO
Poc. 4. 6. 8. 10

„UN CARNET de BAL“	Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu, prosimy Szan. Publiczność o łaskawe punktualne przybycie na początki seansów.	„JEJ PIERWSZY BAL“
---------------------------	---	---------------------------

Zradiofonizowana plotka o straceniu w Moskwie skrzypka Ojstracha

W poniedziałek w godzinach popołudniowych nadeszła depesza z Rygi, opiewająca, że w Sowieciech został rozstrzelany Dawid Ojstrach, znakomity skrzypek, laureat konkursu im. Wieniawskiego w Warszawie, za działalność kontrrewolucyjną. Odnosimy się na ogół sceptycznie do depesz, dotyczących Racji, a pochodzących ze słynnej wylegarni kaczek dziennikarskich. Dlatego też depesza znalazła się w koszu. Ale, kiedy o godzinie 11-ej wieczorem w ostatnim dzienniku radiowym, nadawanym z Warszawy, usłyszeliśmy potwierdzenie tej wiadomości, uważaliśmy za wskazane dać ją do numeru, jako że w tym kraju niemożliwych mo-

żliwości i najpotworniejszych absurdów nawet największy nonsens wydaje się dzisiaj możliwym. —

Tymczasem wczoraj wieczorem radiostacja moskiewska transmitowała z sali publicznej recital skrzypcowy Dawida Ojstracha. Recital składał się z dwóch części i trwał od godziny 19-ej do 21-ej.

Okazuje się, że informacje dziennikarskie nie są o wiele więcej warte, niż depesze z Rygi. Z prawdziwą przyjemnością konstatujemy, że tragiczna wieść o zgładzeniu utalentowanego muzyka przez buszujący reżym, okazała się fałszywą pogłoską, nie mającą nic absolutnie wspólnego z rzeczywistością.

WZGARDZONA!

Rozpaczliwy krzyk córki, oskarżającej matkę o niemoralny tryb życia!

REWELACYJNY FILM SPOŁECZNO-OBYCZAJOWY, KTÓRY WSTRZĄSNAŁ OPINIĄ CAŁEGO ŚWIATA!

W rolach głównych: **BARBARA STANWYCK, JOHN BOLES**

Wkrótce w kinie „PALACE“

Trzy urny w każdej komisji

Głosowanie trwać będzie o cztery godziny dłużej niż dotychczas: od 8-ej rano do 10-ej wieczorem

Krytyczne uwagi związku miast polskich o projekcie nowej ordynacji wyborczej do rady miejskiej

Rządowy projekt nowej ordynacji wyborczej do rady miejskiej wywołał w kołach politycznych i samorządowych liczne uwagi.

Główna dyskusja nad projektowanymi, dalekoidącymi zmianami rozpocznie się dopiero, gdy odnośne ustawy znajdą się na plenum sejmu.

Ale niezależnie od tego warto obecnie przytoczyć dość znamienne krytykę rządowego projektu ustawy, ogłoszoną przez związek miast polskich, któremu cały materiał przesłany został przez rząd do zaopiniowania.

Uwagi tak autorytatywnej instytucji, jak związek miast, zasługują w pełni na zacytowanie, gdyż niewątpliwie będą one wzięte pod uwagę przy ostatecznym ustaleniu brzmienia ustawy.

W uwagach swych związek miast m. in. pisze:

Wnieiony przez rząd do sejmu projekt ustawy o wyborze radnych (ordynacja wyborcza) w sześciu większych miastach Polski zawiera 40 artykułów. Zmienia on zasadniczo system wyborów do rad miejskich, obowiązujący obecnie.

Projekt ten nie zmieniając postanowień ustawy samorządowej z 1933 roku o prawie wybierania i wybieralności, kasuje w stosunku do miast przepisy wspomnianej wyżej ustawy w artykułach 34, 39 i 40 p. 2. Warto przypomnieć co one zawierały:

Art. 34 ustalał liczbę radnych w miastach w zależności od liczby mieszkańców i przewidywał m. in. dla Łodzi, posiadającej ponad 250 tys. ludności, 72 radnych.

Art. 39 ustalał zasadę, że wybory do rad miejskich są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe, mówił o podziale miast na okręgi, według liczby mieszkańców, że liczba kandydatów na poszczególnych listach nie może przekraczać trzykrotnej ilości mandatów, przypadających na dany okręg, że każdy wyborca może na kartce wyborczej wypisać tyle razy nazwisko kandydata, ile mandatów jest w danym okręgu, wreszcie omawia sposób podziału mandatów, który obecnie, jak wiadomo, ma być gruntownie zmieniony, wobec wprowadzenia swego rodzaju dualizmu w systemie głosowania.

Art. 40 w punkcie drugim mówił o tym, że czynności członków komisji wyborczych są honorowe i, że nie można się od nich uchylić.

Zarząd zw. miast stwierdza, że projekt rządowy przekreśla regulamin wyborczy, wydany przez min. spr. wewnętrznych w 1934 r., a zmieniony w roku 1936 (ustalono w tym roku okres kalendarza wyborczego na 90 dni od dnia zarządzenia głosowania).

Liczba radnych w miastach — stwierdza zw. miast — została zmieniona, część radnych ma być wybierana w wyborach powszechnych, według okręgów, część zaś ma wyjść z korporacji. (Łódź wybiera 50 radnych według dawnego systemu, a 34 w wyborach kurialnych).

Zmiana polega również na tym, że określono bliżej wielkość okręgu, który może dać od 3 do 8 mandatów, oraz, że

jednego kandydata może wyborca wypisać na kartce tylko jeden raz.

Jak wynika z dalszych uwag zw. miast, nowa ordynacja przedłuża również czas głosowania z 10 godzin, jak to było dotychczas, do 14 godzin. Dawniej komisje wyborcze otwierane były o 9 rano, a zamykane o 7 wieczorem; według zaś nowego projektu, lokale wyborcze byłyby otwierane o godzinę wcześniej, t. j. o 8 rano, a głosowanie trwałoby do godziny 10 wieczorem.

Z 34 radnych, wybieranych przez kurie, połowa byłaby wybierana przez organizacje gospodarcze, według znanego już podziału, druga połowa — przez organizacje robotniczo-pracownicze.

Zmieniono również sposób składania list kandydackich.

W lokalu wyborczym, jak mówi ostateczny tekst projektu rządowego, znajdowałyby się trzy urny: jedna, do której wrzucaliby kartki wyborcy w głosowaniu powszechnym, druga — dla kurii gospodarczej, zaś trzecia — dla kurii pracowniczej i robotniczej.

Projekt wprowadza nową zasadę pluralnych wyborów, w których zdarzyć się może, że jeden i ten sam obywatel głosowałby kilka razy.

Według związku miast, projekt nie określa dokładnie, w jaki sposób zarząd miejski ma sporządzać spisy wyborców, uprawnionych do głosowania w wyborach kurialnych.

Ujmuje te rzeczy bardzo ogólnikowo. Nie wiadomo dokładnie, czy wyborca będąc jednocześnie właścicielem domu i lekarzem głosuje trzy razy, (wybory powszechne, izba lekarska i zw. własności nieruchomości), czy też tylko dwa razy (raz w wyborach powszech-

nych, a raz w wyborach kurialnych).

W uzasadnieniu projektu rządowego powiedziano, że kilkuletnia praktyka wykazała, iż przy dawnym systemie wyborów powszechnych przewagę w

radach miejskich miały partie polityczne, a organizacje o charakterze gospodarczym i zawodowym nie mogły nigdy dobrać do głosu. Czy jednak nowy projekt zdoła ten stan rzeczy zupełnie zmienić?

Szefem naszym z powodu zgonu OJCA ICH

b. p. **Jakuba Szeskina**

wyrazi szczerego współczucia składa

PERSONEL i ROBOTNICZY
Fabryki Nici „Werbena”

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszej nieodżałowanej

b. p. **Racheli Monzajnowej**

składamy serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA

Jak się powinien zachowywać funkcjonariusz policji poza służbą

Główny komendant policji, gen. Kordian - Zamorski wydał wczoraj zarządzenie do wszystkich funkcjonariuszy policji o zachowaniu się w miejscach publicznych poza służbą. W zarządzeniu tym powiedziano, że policjanta powinna zawsze cechować jaknajdalej posunięta grze-

żność. Policjant nawet śpieszący na ulicy, w razie mimowolnego potrącenia przechodnia, obowiązyany jest go przeprosić. — W tramwaju, pociągu i t. p. policjanci obowiązani są ustępować miejsce osobom starszym. — Na ulicy policjanci winni unikać chodzenia pod rękę.

Zderzenie taksówki z wozem Jadący nieprzepisową stroną szofer został zatrzymany

Wczoraj około godziny 4 po południu na szosie Łódź — Pabianice w pobliżu Ksawerowa jadąca z dużą szybkością taksówka nr. 297, należąca do Ludwika Mrówki (Napiórkowskiego 69) najechała na wóz parokrotny, prowadzony przez Franciszka Wdowiaka z Sieradza.

Wskutek zderzenia wóz został zniszczony, a koń zabity.

Poważnemu uszkodzeniu uległa również taksówka.

Woznica oraz szofer, 23-letni Mieczysław Wołosz, (Lubelska 44) wyszli z wypadku z lekkimi tylko okaleczeniami cielesnymi.

Policja ustaliła, że winę za wypadek ponosi szofer, ponieważ jechał po niewłaściwej stronie. Wołosza zatrzymano do dyspozycji władz.

KINO „RIALTO”

Pocz. 4 pp.

Dziś wielka premiera!

Nowa fascynująca gwiazda ekranu, uroczą Szwedką, „druga Greta Garbo”

**ZARAH
LEANDER**

w swoim najnowszym, rewelacyjnym filmie wiedeńskim prod. 1938 r.

„PARAMATTA”

Reżyseria: Detlef Sierck.

Muzyka: słynnego kompozytora wiedeńskiego
Rapha Benatzky'ego.

Film o miłości

która walczy o nowe życie!



(Gel.)

Nurmi



znajomość lekkoatleta, został
proszony na lato w charakterze
trenera do Estonii.

Jutro pogrzeb

p. Jana Loewensteina
W dniu wczorajszym w Warszawie
odbyła się eksportacja zwłok
przedwcześnie zmarłego ś. p. Jana
Loewensteina z kaplicy Centrum
Wzrostu Sanitarnego na dwa
kolejowy.

Pogrzeb w Łodzi odbędzie się w
dniu jutrzejszym.

Eliminacje szermiercze pań w Łodzi

W sobotę 12 b. m. odbędą się w
lokalu PKSi przy ul. Zeromskiego
88 pierwsze eliminacyjne zawody
szermiercze pań w Łodzi przed
wzięciem udziału w reprezentacji miasta na
drużynowe Polskie
Wody eliminacyjne pań
w Łodzi trzykrotnie.

Pomorze—Łódź Pływacki niedziele

W niedzielę 13 b. m. odbyły się w pływackim klubie MCA przy ul. Traugutta ciekawy
mech pływacki między reprezentacją
Pomorza a reprezentacją Łodzi.
Do reprezentacji Łodzi zostali
wyznaczeni p. ŁOZP następująco:
Kotlański, Golecki, Rapalski, Przy-
walski.
W związku z tym z ŁKS, Kowa-
przez zarząd białe, Antkowski,
wej subwencje, Gawryszczak i
Pomorskiej Boruty.
Ceny biletów na mecz, który roz-
ocznie się w niedzielę o godz.
9-ej, propagandowe

PITOL

najprzedniejsze
filmy!

dziennie!

Liza Rainer
Spencer Tracy

w arcydziele Franka Borzage

„Życie ulicy”

Dzieje miłości, które wruszą do
głębi

Nadprogram wspaniały dodatek koloro-
wy p. t. „Nieudana wizyta”

Ceny miejsc na
wszystkie seanse od 54 gr.

Chmielewski trenuje całą parą

Wczoraj odbył 10-kilometrowy footing

Chmielewski trenuje całą parą do spotkania z Campem. Trenuje codziennie. W piątek po południu pociągiem pospiesznym wyjedzie do Poznania. Stan ręki jest najzupełniej dobry. Opuchlizna znikła zupełnie. Mistrz Europy zapewnia, że znajduje się w doskonałej kondycji fizycznej, a forma również się znajdzie. Trenuje bowiem wytrzymałość i uderzenie. Wczoraj przed południem odbył on dziesięciokilometrowy podbieg z lokalu klubowego przy ul. Srebrzyńskiej, dookoła basenu Konstanyńskiego, wieży spadochronowej i parku sportowego ŁKS. W poutingu tym towarzyszyli mu: Czesławski i biegacz IKP. — Kröning. Niedzielny mecz Chmielewskiego z Campem będzie kolejnym 156-yim mistrza Europy. Dotąd wygrał Chmielewski 131 razy, w tym 50 przez k. o., 11 razy walczył na remis, a 13 razy był pokonany.

Wczoraj przed południem odbył on dziesięciokilometrowy podbieg z lokalu klubowego przy ul. Srebrzyńskiej, dookoła basenu Konstanyńskiego, wieży spadochronowej i parku sportowego ŁKS. W poutingu tym towarzyszyli mu: Czesławski i biegacz IKP. — Kröning. Niedzielny mecz Chmielewskiego z Campem będzie kolejnym 156-yim mistrza Europy. Dotąd wygrał Chmielewski 131 razy, w tym 50 przez k. o., 11 razy walczył na remis, a 13 razy był pokonany.

Wczoraj przed południem odbył on dziesięciokilometrowy podbieg z lokalu klubowego przy ul. Srebrzyńskiej, dookoła basenu Konstanyńskiego, wieży spadochronowej i parku sportowego ŁKS. W poutingu tym towarzyszyli mu: Czesławski i biegacz IKP. — Kröning. Niedzielny mecz Chmielewskiego z Campem będzie kolejnym 156-yim mistrza Europy. Dotąd wygrał Chmielewski 131 razy, w tym 50 przez k. o., 11 razy walczył na remis, a 13 razy był pokonany.

Do wiadomości ŁOZB:

Stosunek związków sportowych do prasy

Zarządzenie Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i P.W.

W wytycznych państwowego urzędu W. F. i P. W. zostało uregulowane zagadnienie stosunku organizacji sportowych do prasy w następujący sposób:

„Urzymywanie dobrych stosunków z prasą nie wyklucza możliwości, iż odniesie się ona do tych, czy innych posunięć krytycznie. Jeśli wzmianki krytyczne są podtykowane szczerą troską o dobro sprawy, wzięcie ich pod uwagę nie umniejsza bynajmniej autorytetu danej organizacji. — W wypadku, gdy krytyka okaże się krzywdząca i niewłaściwa, należy skierować sprawę do właściwego oddziału związku dziennikarzy sportowych R. P., którego obowiązkiem jest dbać o poziom prasy sportowej, i który w stosunku do danego dziennikarza wyciągnie stosowne konsekwencje.

Gdyby dany związek, czy klub tą drogą nie uzyskał należnej satysfakcji, winien sprawę skierować do zarządu głównego Związku dziennikarzy sportowych, następnie zaś, w razie potrzeby, do naczelnych władz sportowych, nigdy zaś nie należy wymierzać sobie sprawiedliwości samemu, ani wdawać się w jałowe polemiki prasowe,

które rozdmuchują tylko sprawy do ram sensacji, przynosząc tym wyraźną szkodę sportowi polskiemu.

W wypadkach świadomych faktów złośliwości autora, oszczerstwa lub obrazy osób, pozostaje droga sądowa.

Mimo to powtarzają się wypadki, że organizacje sportowe pomijają wskazaną procedurę, załatwiając nieporozumienia w drodze bezpośredniej i naruszając w ten sposób podstawowe zasady ładu na odcinku społecznym, podlegającym nadzorowi W. F. i P. W. Wypadki tego rodzaju będą tenione przez zastosowanie sankcji, przewidzianych w wytycznych, a wyrażających się w zrywaniu współpracy z obojętnymi związkami względnie klubami.

Państwowy urząd W. F. i P. W. stoi w tym wypadku na stanowisku, że idea arbitrażu w przypadkach sporu należy do trwałego dorobku naszej cywilizacji i nie wolno jej eliminować ze stosunków między prasą a sportem, które może w wyższym stopniu, niż inne zjawiska tego rodzaju, wymagają życzliwej kooperacji w dążeniu do wspólnych celów społecznych.

Gałecki rezygnuje z wyjazdu do Francji!

PZPN winien się troszczyć o zdrowie reprezentacyjnych piłkarzy

Jak wiadomo, dnia 20 i 21 b. m. reprezentacja Polski zachodnio-południowej rozegra w Lille i Lens dwa mecze z silnymi zawodowymi teamami francuskimi. W celu przygotowania drużyny do tej wyprawy kpt. P. Z. P. N. p. Kałuża wyznaczył trening dwu zespołów na dz. 13 b. mies. do Katowic. Oto gracze de sygnowani:
Bramkarze: Krzyk, Madejski, Pawłowski.
Obrońcy: Szczepaniak, Gałecki, Twórz, Giemza, Michalski, Kirowski.
Pomocnicy: Dytko, Góra, Nytz, Kotlarezyk II, Nowakowski, Piec II, Bentkowski, Haliszka.
Napastnicy: Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz, Habowski, God, Szerfke, Pytel, Lyko, Szware, Cebula, Korbas.

zime i od razu na początku sezonu nie może podejmować poważniejszego wysiłku.

Godzi się wspomnieć, że Gałecki podczas choroby zwrócił się do PZPN. o pomoc lekarską i najwyższa magistratura odmówiła jej, tłumacząc, że te sprawy do niej nie należą ze względów zasadniczych.

Uważamy, że PZPN. postąpił niewłaściwie. Idzie tu bowiem o gracza reprezentacyjnego, o którego z perspektyw meczu z Jugosławią, należy się troszczyć.

Gałecki był dotąd na jednym treningu rozruszającym Schurmana, a w niedzielę tylko przez 45 minut grał na treningu klubowym.

Piekło kobiet...

ZARAH LEANDER

odniosła największy tryumf swego życia w filmie p. t. „PARAMATTA”

„Królowa sceny Gloria Vane (Zarah Leander) występuje co wieczór na scenie jednego z teatrów londyńskich. Uwielbiana — a zarazem pogardzana. Uwielbiana przez młodzież i mężczyzn, pogardzana przez purytanów.

Pewnego wieczoru, podczas przedstawienia, wybucha skandal, wywołany przez przeciwników Glorii. Kres awantury kładzie wytworny Sir Albert Finsbury, zakochany w Glorii i oddany jej przyjaciel. Również Gloria całym impulesem swego serca odważajmniej się mu i wierzy w niego...

Dla zdobycia majątku Sir Albert Finsbury wyjeżdża do Australii. Przed wyjazdem, dla uregulowania długów, przerabia czek swego przyjaciela. Fałszerstwo wychodzi na jaw. Gloria, pragnąc ratować honor swego przyjaciela, przejmując winę ukochanego, przynajmniej się do popełnienia przestępstwa, przyjmuje na siebie karę za czyn, którego się nie dopuściła, za czyn, popełniony przez Sir Alberta. Wyrokiem sądowym skazana zostaje na deportację do piekielnego więzienia Paramatta w Australii... Ze wzruszającą ekspresją odgrywa rolę Glorii w filmie „Paramatta”, fascynująca artystka, śpiewaczka, wschodząca gwiazda ekranu, Zarah Leander, pięk-

na szwedka, zwana „drugą Gretą Garbo”. W roli kochającej szczerze kobiety, ponoszącej dla swej miłości bohaterską ofiarę, Zarah Leander ma możliwość wykazania swoich wszechstronnych zdolności. Nie tylko jej uroda, nie tylko jej sugestywny głos, nie tylko czar interpretacji porwya widza, ale połączenie tych wszystkich elementów tworzy moc zdobywania serc ludzkich po to, by je uszczęśliwić lub by je zmiażdżyć.

Zarah Leander w filmie „Paramatta” — to kobieta, walcząca o miłość i honor. Premiera — dziś w kinie „Rialto”.

Moszkowicz walczy w niedzielę

Atrakcją meczu bokserskiego Hakoah — Makabi (Warszawa), który zostanie rozegrany w niedzielę w Łodzi, będzie walka Moszkowicza z Neudingiem. Moszkowicz od poniedziałku przeniósł się na stałe do Łodzi i w niedzielę wystąpi w naszym mieście po raz pierwszy.

Jakubowski w reprezentacji Polski

Reprezentacja Polski na międzynarodowy mecz zapasniczy Polska — Niemcy ostatecznie została ustalona w następującym składzie według kolejności wag: Rokita (W-wa), Świętosławski (W-wa) Słazak (W-wa), Szajewski (W-wa), Krymski (Śl.), Jakubowski (Łódź), Gwóźdź (Śl.).

Bal Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — to najpiękniejszy i najelegantszy bal obecnego karnawału.

12 lutego, w salach Tow. „Spiewaczego”, ul. 11-go Listopada 21.

12 LUTEGO BAL STUDENTÓW W. W. P.

Bal studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, odbywający się tradycyjnie w Białej Sali Hotelu Manteuffla (Zachodnia 43) nie potrzebuje już reklamy. Wszyscy bowiem doskonale wiedzą, iż świetnie ubawić się można tylko raz do roku — u studentów W.W.P. Bal ten odbywa się pod protektoratem rektora W. W. P. prof. dr. T. Wiewegera. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Ala Izbicka

wykwalfikowana pielęgniarstwo z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.

DYŻURY. TEL. 246-36.

WYCIECZKA na TARGI LIPSKIE

Paszpory indywidualne od 5 do 18 marca zł. 170.— obejmuje paszport indywidualny, wizę niemiecką i przejazd kolejowy od Łodzi do Lipska i z powrotem.

Zapisy i informacje: Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.



Zapraszamy wszystkich na BIAŁY TYDZIEŃ
 urządzony na wzór zagraniczny, podczas którego każdy może się zaopatrzyć w płótna, bieliznę po cenach bardzo niskich. — Przy kupnie **Towarów Widzewskich** udzielamy **specjalnego rabatu**

„POLTOUR“
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
 Łódź, Traugutta 2, tel. 107-86
(Wycieczki na Targi Brytyjskie)
DO LONDYNU
 Indywidualne podróże do Wiednia, Włoch, Francji, Anglii, Belgii.
 Sprzedaż kart okrętowych, biletów kolejowych i lotniczych do krajów europejskich i zamorskich.

KOMUNIKAT.
Stow. „Kultur-Liga“
 wydaje **ulgowe bilety**
 na sobotę, dn. 12-go bm. o godz. 8.50 wiecz. do Teatru Polskiego na świetną sztukę p. t.
Dr. Berghof
 oraz na występy **Paula Bursteina**
 Bilet od 40 gr. już do nabycia w Stow. „Kultur-Liga“, Zachodnia 68, tel. 191-15

DOKTOR
KLINGER
 spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

D. Ebin
 AKUSZER GINEKOLOG
 przeprowadził się na **Główną 30, tel. 120-35**
 także klinika pot.-ginekologiczna

Dr. med. HELLER
 Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-99
 Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1 pp.

Dr. Ludwik Falk
 Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
 przyjmuje od 10-12 i 5-7

Do akt. Nr. Km. VII | 161 | 38
 2245/37

OBWIESZCZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 7-go, Włodzimierz Gamburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 1 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 lutego 1938 roku od godz. 11 w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredens pokojowy, radio, 10 krzesel, nowych, 2 fotele nowe, stół, aquarium, szafa jasna, szafa biała, stolik i kredens kuchenny, oszacowanych na łączną sumę zł. 1960.—
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 1.2. 1938 r.
 Komornik: (-) Włodzimierz Gamburcew

Do akt. Nr. Km. 116/38
OBWIESZCZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1938 r. o godz. 13 w Kazimierz gm. Babice odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 607.— a mianowicie: mebli, 4 worki maki żytniej, 1 worek maki pszennej, 40 kg. maki żytniej i maszyn do obcinania bułek, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 22 stycznia 1938 r.
 Komornik (-) St. Gasiński
 Sprawa Zygmunta Wrońskiego przeciwko Alfonsowi i Irenei Posepczyńskim.

Do akt. Nr. Km. 77 | 38
OBWIESZCZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12-go, Stanisław Gasiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy Żeromskiego 27 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 750 a mianowicie: dewizki i zegarka, futra, 2 garniturów oraz mebli,
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 20 stycznia 1938 r.
 Komornik (-) St. Gasiński
 Sprawa Rozena i in. przeciwko Naf-talemu Mojżeszowi Gelblumowi.

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
 dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
 Usuwanie wszelkich defektów cery.
 Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
 Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz

DUŻE WYNAGRODZENIE
 otrzyma osoba, która w sobotę wieczorem dnia 5 b-tego r. h. kupując dla swej pani 5 deka szynki w sklepie p. Koteckiego, Narutowicza 22 podniosła pierścionek.
 Zgłoszenie: Kotecki, Narutowicza 22 lub telefonicznie 249-31 i 137-82.

Obwieszczenie o licytacji
 Na podstawie art. 125 prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610 z 1933 r.) oraz § 220 przepisów wykonawczych do prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 820 z 1934 r.) Urząd Celny w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 26 lutego 1938 r. w magazynach kolejowo-celnych w Łodzi przy ul. Karolewskiej nr. 53 o godz. 9 a następnie w Publicznych Składowiach Celnymy przy ul. Jerzego nr. 8, w Publicznych Składowiach Celnymy przy ul. 1-go Maja nr. 180, w Publicznych Składowiach Celnymy przy ul. 11 Listopada nr. 95, w Publicznych Składowiach Celnymy przy ul. Ogrodowej nr. 35 i w Publicznych Składowiach Celnymy przy ul. Wodnej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu towarów skonfiskowanych, względnie niewykupionych w terminie.
 Sprzedawane będą: przędza bawełniana, wełniana, z jedwabiu naturalnego i sztucznego, tkaniny bawełniane, wełniane, szmaty, bawełna surowa, części maszyn, gremple, produkty chemiczne, barwniki, herbata i t. p.
 W przedzie dniu przetargu, jak też w dniu przetargu przed jego rozpoczęciem, towary przeznaczone na sprzedaż, mogą być oglądane przez osoby, mające chęć kupna.
 Towary niesprzedane w I-ym terminie — sprzedawane będą po raz drugi w dniu 5 marca 1938 roku w godzinach i kolejności podanej przy I-ym terminie.
 Łódź, dnia 5 lutego 1938 r.
 Naczelnik Urzędu Celnego
 (-) A. KURZEJA.

Ogłoszenia drobne
 DOKTOR filologii udziela lekcji języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia „Filolog” do Komitetu Pomocy Uchodźcom z Niemiec, Cegielniana 19, tel. 117-18.

PO FRANCUSKU mówić i pisać i uczy się każdy krótką, łatwą metodą (Anson) absolwent Sorbony. Legionów 11, m. 13. Dawidowicz. 12-3, 8-10 wiecz.

FRANCUSKIEGO najnowszą metodą konwersacyjną szybko wyucza absolwentka uniwersytetu we Francji. Korespondencja. Tłumaczenia. Telefon 192-18.

4 POKOJE, kuchnia i hall w nowym domu, z centralnym ogrzewaniem, Narutowicza 53, vis a vis Pl. Dąbrowskiego, do wynajęcia od zaraz. 529-3

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje dużego nieumeblowanego pokoju w śródmieściu. Dzwonić 167-99, między 2-5.

Z KLATKI schodowej słoneczny frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Wólczańska 37, m. 22, do 10-ej rano, od 2-3, od 8 wiecz.

SKLEP i oddzielnie pokój z kuchnią do wynajęcia. Gdańska 97, dozorca wskaże.

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
 NARUTOWICZA 2
 TEL. 170-6
 Godz. przyjęć: od 11-2 i 4-7.

Dr. J. Nadel
 AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
 specjalista
 chorób kobiecych i akuszerli
 Piłsudskiego 51, tel. 170-03
 Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

RABKA. Pierwszorządny, pełnokomfortowy pensjonat Storehowej „Jedynaczka”, tel. 273. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Wykwinty wikt. Ceny niskie. 1078-14

HIGIENISTKA - asystentka do gabinetu dentystycznego potrzebne Oferty sub „Asystentka”.

Sala FILHARMONII
 tel. 215-84
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Dziś, w środę, dn. 9 bm. punktualnie o g. 9.30 w. gościnne występy znakomitych ameryk. artystów, ulubieńców łódzkiej publiczności na czele wybitnych sił sceny żydowskiej w szlagierowej amerykańskiej komedii muzycznej p. t.

Paula Bursteina i Lilian
„KOMEDIANT“

KINO - TEATR
URANIA
 Cegielniana 2
 Tel. 107-34.

Poraz pierwszy w Łodzi! Król ról bohaterkich
BUCK JONES
 jako pogromca szajki złoczyńców dokazuje cudów odwagi w nowym wielkim filmie sensacyjnym p. t.
Postrach Dzikiego Zachodu

Dziś premiera!
 Sensacja, humor, tempo, sentyment... pod osłoną mglistej nocy, a działo się to
OD WTORKU DO CZWARTKU
 W rol. gł.: Myrna Loy i William Powell
 Początek codz. o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 11-ej

KINO TEATR
METRO
 PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
 Nieśmiertelna powieść Marka Twaina
„Książę i Żebrak“
 W roli głównej ERROL FLYNN
 Ceny od 54 gr.

KINO TEATR
MIRAZ
 11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Marlena Dietrich
 w potężnym filmie o temacie rosyjskim
Hrabina Władimow

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.